

FRIEZ HALM

Lipsk

ZMIANY UKŁADU SIŁ W PARLAMENCIE RFN ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM ROZWOJU SYSTEMU PARTYJNEGO

W głównym referacie doc. dr hab. L. Janicki w sposób przekonywającą przedstawił wielostronną problematykę, jaka wyłania się w związku z Umową Poczdamską — w 35 lat po jej podpisaniu — zarówno z punktu widzenia historycznego, jak i zagadnień lat osiemdziesiątych.

W centrum zainteresowania i dociekań pozostaje oczywiście, geneza tych doniosłych postanowień międzynarodowopravných, ponieważ posiadają one aż do chwili obecnej znaczenie dla pozycji międzynarodowej PRL i NRD, a także dla ułożenia stosunków obu tych krajów z RFN i innymi państwami imperialistycznymi. Z treści referatu wynika już wyraźnie, iż zawarte w Umowie Poczdamskiej normy wewnątrzpolitycznego rozwoju okupowanych Niemiec były ignorowane w zachodnich strefach okupacyjnych. Uzupełniając wywody autora głównego referatu omówię tutaj kilka aspektów tej problematyki.

W Poczdamie Związek Radziecki — konsekwentnie stojąc na gruncie marksistowsko-leninowskiego ujęcia problemu narodowego — przeforsował koncepcję traktowania Niemiec, po ich bezwarunkowej kapitulacji, jako całości politycznej i gospodarczej, w przeciwieństwie do różnych planów podziału wysuwanych przez USA i W. Brytanię. Postanowienia aliantów co do politycznych i gospodarczych zasad traktowania Niemiec w początkowej fazie kontroli były podporządkowane jednemu celowi, którym było wykorzenienie niemieckiego militarysty i nazizmu oraz stworzenie gwarancji i takich warunków, aby Niemcy „nie mogły już nigdy zagrozić swoim sąsiadom lub utrzymaniu pokoju na całym świecie”. W związku z tym następujące „polityczne zasady” (część III, ustęp A Umowy Poczdamskiej)¹ ukierunkowały i skoncentrowały działalność Sojuszniczej Rady Kontroli na:

— przeprowadzeniu całkowitego rozbrowienia i demilitaryzacji Niemiec, a także na wyłączeniu niemieckiego przemysłu, który mógłby być wykorzystany do produkcji wojennej;

— unicestwieniu partii narodowosocjalistycznej wraz z jej strukturami i przybudówkami, rozwiązaniu wszystkich nacjonalistycznych urzę-

¹ *Mitteilung über die Dreimächtekonferenz von Berlin (Potsdamer Abkommen)*. W: *Völkerrecht. Dokumente*. Berlin 1973, Teil 1, s. 203 i n.

dów, ukaraniu przestępców nazistowskich i wojennych oraz stworzeniu gwarancji, że faszyzm nigdy się nie odrodzi w jakiegokolwiek postaci.

Jednocześnie należało przygotować przeobrażenie niemieckiego życia politycznego na zasadach demokratycznych, co stanowiłoby przesłankę pokojowego uczestnictwa Niemiec w życiu międzynarodowym. Zmierzając do tego celu, przewidziano odbudowanie lokalnych organów samorządu i demokratycznych organów administracji, zezwolenie i popieranie działalności w wszystkich partii demokratycznych, a także zagwarantowanie demokratycznych wyborów organów przedstawicielskich wszystkich szczebli administracji.

Najogólniej mówiąc, te postanowienia Umowy Poczdamskiej dotyczyły rozbitcia politycznej i ekonomicznej władzy niemieckiego kapitału monopolistycznego i utworzenia parlamentarnego systemu rządów o charakterze antyfaszystowskim i demokratycznym.

Gdy stało się jasne, że powojenny rozwój w Niemczech, a nawet w Europie, zwłaszcza zaś rewolucyjne przeobrażenia w ludowodemokratycznych krajach wschodniej i południowej Europy, oraz antyfaszystowsko-demokratyczny proces w radzieckiej strefie okupacyjnej jest sprzeczny z interesami USA i W. Brytanii, zachodni sojusznicy zaczęli systematycznie torpedować Umowę Poczdamską i planowo przygotowywać, a także przeprowadzać podział Niemiec. Naruszenie porozumień co do traktowania Niemiec jako całości politycznej i gospodarczej zmierzało do rezygnacji z postanowień dotyczących utworzenia porządku antyfaszystowsko-demokratycznego w Niemczech, ponieważ zachodnie władze okupacyjne musiały opierać się w swoich strefach na niemieckich sojusznikach, a wszystko wskazywało na to, że mogły to być tylko reakcyjne i agresywne siły niemieckiego kapitału monopolistycznego. W konsekwencji przygotowania do podziału Niemiec na płaszczyźnie polityki zagranicznej przebiegały równoległe z restauracją potęgi niemieckiego kapitału monopolistycznego. Przejawem tego była m. in. pozorna dekartelizacja niemieckich przedsiębiorstw monopolistycznych i charakterystyczna dla pojęcia „wybielania” (*Persilscheinpraxis*) farsa denazyfikacji — z jednej oraz celowe utrudnienia stwarzane przez władze okupacyjne siłom antyfaszystowsko-demokratycznym — z drugiej strony. Przy pomocy prawicowych odłamów SPD i poprzez bezpośrednią interwencję okupacyjnych organów władzy nie dopuszczono w zachodnich strefach do zjednoczenia obu partii robotniczych — KPD i SPD. Jednocześnie na korzyść burżuazji wpłynęło też opóźnione dopuszczenie partii politycznych do działalności na płaszczyźnie centralnej². Podczas

² *Beiträge zu einer Geschichte der Bundesrepublik*. [Praca zbiorowa]. Köln 1979, s. 408.

gdy organizacje polityczne klasy robotniczej, które w okresie faszystowskim działały na emigracji bądź konspiracyjnie w Niemczech, napotykały na rozmaite przeszkody, burżuazja otrzymała szansę stworzenia sobie nowych partii burżuazyjnych. Opierając się na najbardziej reakcyjnych kręgach w tych partiach, władze zachodnie doprowadziły do utworzenia Bizonii i Trizonii, a w ostatecznym rezultacie do ukształtowania się separatystycznego państwa zachodnioniemieckiego.

Ważnym wydarzeniem w procesie podziału Niemiec było uchwalenie dnia 23 maja 1949 r. bońskiej Ustawy Zasadniczej. Dla charakteru aktu powstania RFN istotne było, że został on opracowany w czasie, gdy antyfaszystowsko-demokratyczny ruch w strefach zachodnich był już wyraźnie tłumiony i osłabiony, natomiast koła niemieckiego kapitału monopolistycznego zyskiwały znaczące wpływy oraz gdy nie został jeszcze zakończony proces restauracji. Ten układ sił w końcu lat czterdziestych znalazł wyraz w sprzecznych ze sobą normach Ustawy Zasadniczej. Szereg jej artykułów otwierało bowiem jeszcze sporo możliwości dla polityki ukierunkowanej na antymonopolistyczną przebudowę. Większość wszakże bardzo ogólnych i mgliście sformułowanych proklamacji demokratycznych stwarzała możliwości stopniowego odbudowywania, wraz z rozwojem procesu restauracji kapitału monopolistycznego, takiego systemu rządów oraz takiego ukształtowania wewnętrznego porządku państwowego, aby służyły one reakcyjnym i agresywnym celom zachodnioniemieckiego kapitału monopolistycznego. Kamieniami milowymi tego procesu było m. in. włączenie do Ustawy Zasadniczej przepisów dotyczących obowiązku służby wojskowej (*Wehrverfassung*) poprzez przyjęcie ustawy o zmianie Ustawy Zasadniczej z 23 marca 1956 r., a także przyjęcie 24 czerwca 1968 r. konstytucyjnych przepisów o stanie wyjątkowym (*Notstandsverfassung*). Podstawowe znaczenie dla utrwalenia i zapewnienia władzy monopoli miała też nie tak spektakularnie dokonująca się, bo w ciągu prawie 10 lat, zmiana systemu partyjnego w RFN. W wyniku tego procesu wytworzył się kartel czterech partii w *Bundestagu*, których wierność wobec systemu — niezależnie od możliwych między nimi połączeń koalicyjnych — gwarantuje niezawodne funkcjonowanie dyktatury kapitału monopolistycznego. Wyrazem szczególnej roli tych dźwigających system partii jest fakt, że RFN jako jedyne państwo imperialistyczne posiada specjalną ustawę o partiach, która zabezpiecza działalność tym właśnie partiom. Według § 1 tej ustawy z dnia 24 lipca 1967 r., partie te są „nieodzownym, konstytucyjnoprawnym składnikiem wolnościowego, demokratycznego porządku ustrojowego. Współuczestniczą one w tworzeniu politycznej woli narodu we wszystkich dziedzinach życia publicznego, wywierając zwłaszcza wpływ na kształtowanie opinii publicznej, pobudzają i pogłębiają kształcenie

polityczne, popierają aktywny udział obywateli w życiu politycznym, przysposabiają uzdolnionych obywateli do przyjęcia publicznej odpowiedzialności, uczestniczą poprzez wysuwanie kandydatów w wyborach federalnych, krajowych i gminnych, wywierają wpływ na rozwój polityczny w parlamencie i rządzie, wprowadzają wypracowane przez siebie cele polityczne do procesu państwowego kształtowania woli oraz dbają o ciągle ożywione kontakty między narodem a organami państwowymi³.

Obecny krajobraz partyjny w RFN powstał w wyniku ewolucji politycznej wewnątrz partii burżuazyjnych i SPD, która w myśl dialektycznej jedności przyczynowo-skutkowej była częścią procesu restauracji siły zachodniemieckiego kapitału monopolistycznego, jak również stały się oskrzydłającymi i utrwalającymi ten rozwój regulacjami państwowoprawnymi i konstytucyjnymi. Doniosły wpływ na ukształtowanie się systemu partyjnego w RFN wywarły uchwalone tam regulacje wyborcze. Ogólnie sformułowane ustalenia artykułu 381 Ustawy Zasadniczej dotyczące wyboru posłów do *Bundestagu* (postulat ogólnych, bezpośrednich, wolnych, równych i tajnych wyborów) pozwalały na wybór większościowego albo proporcjonalnego prawa wyborczego. Rada Parlamentarna, która opracowała także pierwszą w RFN ustawę wyborczą, zdecydowała się — jak wiadomo — na kombinację obu systemów, w której dominuje jednak system większościowego prawa wyborczego. Dlatego też często określa się tę kombinację jako proporcjonalne prawo wyborcze z elementami relatywnego większościowego prawa wyborczego. Korzystniejsze warunki, umożliwiające stosowanie odmian prawa wyborczego, które pozwalałyby odmianom proporcjonalnego prawa w parlamentarno-politycznej walce klasy robotniczej i sił antyimperialistycznych zostały już w pierwszej ustawie wyborczej do *Bundestagu* znacznie zawężone. Posłowie w stosunku do uzyskanych przez siebie głosów mogli być tylko wtedy delegowani do *Bundestagu* przez partie, jeżeli uzyskały one w danym okręgu wyborczym przynajmniej 5% głosów lub zdobyły mandat bezpośredni. W ustawie wyborczej do *Bundestagu* drugiej kadencji zastrzeżono jeszcze przepisy w ten sposób, że 5% głosów musiano uzyskać na obszarze całej federacji. Ustawa wyborcza do *Bundestagu* trzeciej kadencji podwyższyła liczbę kandydatów bezpośrednich do trzech, przez co złamano 5% klauzulę zaporową. Te do dzisiaj obowiązujące ograniczenia sprawiają, że równość szans dla poszczególnych partii politycznych zanikła. W istocie rzeczy tzw. zmodyfikowane pro-

³ *Grundgesetz für die Bundesrepublik Deutschland mit...* Textausgabe, 45. neubearbeitete Auflage. München 1977, s. 287.

porcjonalne prawo wyborcze w RFN działa jak relatywnie większośćowe prawo wyborcze. Wykazuje to również rozwój reprezentowania poszczególnych partii w *Bundestagu*. Jeśli w pierwszej jego kadencji byli jeszcze posłowie dziesięciu partii, to w drugiej — siedmiu, a w trzeciej posłowie reprezentowali pięć partii. Od 1961 r. miejsca w *Bundestagu* zajmują już tylko posłowie *CDU/CSU*, *SPD* i *FDP*.

Ustalenia prawa wyborczego pośrednio zagrażają egzystencji partii, ponieważ w przypadku wyeliminowania z *Bundestagu* partia taka traci swą polityczną atrakcyjność, a wobec tego również zwolenników. Artykuł 21 Ustawy Zasadniczej oraz wydana w okresie późniejszym na jego podstawie ustawa o partiach otwierają także możliwość bezpośredniego wykluczenia partii z życia na podstawie wyroku sądowego. W artykule 21 (ustęp 1, zdanie 2) oznajmia się wprawdzie, że utworzenie (nowej) partii jest dopuszczalne, ale już w ustępie 2 ogranicza się tę wolność stwierdzeniem, że „partie, które usiłują przez swoje cele lub też poprzez zachowanie się swoich zwolenników ograniczyć lub zburzyć wolnościowy i demokratyczny porządek ustrojowy, są sprzeczne z konstytucją”⁴, tzn. można zakazać ich działalności. O łamaniu konstytucji rozstrzyga Federalny Trybunał Konstytucyjny.

Jaskrawym określeniem w powyższych ustaleniach jest pojęcie „wolnościowy i demokratyczny porządek ustrojowy”. Dokumenty Rady Parlamentarnej dowodzą jednoznacznie, że pojęcie to pierwotnie traktowano jako ogólny synonim konstytucyjnego porządku. Mogło ono także oznaczać porządek antyfaszystowski-demokratyczny. W trakcie państwowo-prawnego zabezpieczenia wyników procesu restauracji pojęciu temu nadano sens państwowo-monopolistyczny. W wyroku zakazującym działalności Socjalistycznej Partii Rzeszy (*SRP*) z 1952 r. Federalny Trybunał Konstytucyjny określił „wolnościowy i demokratyczny porządek ustrojowy” jako identyczny z państwowo-monopolistycznymi stosunkami gospodarczo-społecznymi⁵. W ten sposób zablokowano w majestacie prawa — istniejące jeszcze zgodnie z Ustawą Zasadniczą możliwości zaprowadzenia antyimperialistyczno-demokratycznych zmian w RFN i uznano je za działania wrogie konstytucji. Wszystkie antyimperialistyczno-demokratyczne partie uznano za nielegalne i zagrożono im zakazem działalności. W procesie przeciwko *KPD* konstrukcja ta stała się podstawą uzasadnienia wydanego zakazu jej działalności i służy aż po dziś jako usprawiedliwienie stosowania sprzecznego z Ustawą Zasadniczą zakazu wykonywania zawodu, zakazu skierowanego nie tylko przeciwko komunistom, lecz przeciw wszystkim siłom postępowym i demokratycznym.

⁴ Jak wyżej.

⁵ *Bundesverfassungsgericht*. Bd. 2, s. 13.

Ustawa o partiach w RFN wychodzi nawet poza ramy artykułu 21 zachodnioniemieckiej konstytucji. Zawarte w § 1 (ustęp 1) stwierdzenie, że partie „są nieodzownym, konstytucyjnoprawnym składnikiem wolnościowego, demokratycznego porządku ustrojowego” w istocie rzeczy oznacza, iż partie, które nie stoją na gruncie państwowo-monopolistycznego systemu, są *a priori* sprzeczne z konstytucją. Z tego wynika, iż partie te nie korzystają już z tzw. przywileju partyjnego. Federalny Trybunał Konstytucyjny nie musi im wprawdzie udowodnić, że ich działalność jest wroga konstytucji, lecz wystarczy zakaz działalności wydany przez sąd administracyjny na podstawie przeprowadzonego przewodu.

Procesy polityczne zachodzące wewnątrz partii burżuazyjnych charakteryzowały się wzrastającym wpływem reakcyjnych przedstawicieli i reprezentantów niemieckiego kapitału monopolistycznego na programową orientację tych partii, a także wpływały na personalne obsadzenie przywódczych gremiów. W związku z tym coraz bardziej wypierano antyfaszystowskie lub antyimperialistyczno-demokratyczne elementy tych partii. Najważniejszym rezultatem takiego rozwoju sytuacji było rozwinięcie się CDU/CSU jako głównej partii zachodnioniemieckiego kapitału monopolistycznego. Niebłahą rolę odegrał przy tym fakt, że członkowie i zwolennicy sporej ilości małych, burżuazyjnych, przeważnie konserwatywnie zorientowanych partii (Centrum, Partia Bawarska, BHE, FVP), które nie zdobyły miejsc w Bundestagu, znaleźli sobie nową polityczną ojczyznę w partiach Unii. Wśród nich wielu byłych nazistów, którzy przechodzili w tych małych partiach swego rodzaju kwarantannę. Także w późniejszym czasie dołączali do CDU/CSU przedstawiciele rewizjonistycznych i neonazistowskich partii i organizacji, aby poprzez Unię uzyskać dostęp do mandatów poselskich, do stanowisk rządowych lub innych.

Do 1958 r. także układ sił wewnątrz samej SPD zmienił się tak dalece, że do jej kierownictwa mogły przeniknąć siły reformistyczne. Na zjeździe odbytym w Bad Godesberg przyjęto program, w którym SPD opowiedziała się za „gospodarką wolnorynkową”, wyraziła zgodę na remilitaryzację RFN oraz uznała jednostronną prozachodnią orientację w polityce zagranicznej. W ten sposób SPD zerwała ostatecznie ze swoimi postępowymi tradycjami i oddała się do dyspozycji burżuazji monopolistycznej jako partia rządowa. Jako partner CDU/CSU w okresie „wielkiej koalicji” lat 1966 - 1969 oraz jako partia rządząca w przymierzu z FDP od 1969 r. udowodniła ona, że potrafi tak samo dobrze reprezentować interesy zachodnioniemieckiej burżuazji, jak partie Unii, a w niektórych przypadkach działała jeszcze bardziej skutecznie. Siła SPD leży przy tym w jej ścisłym powiązaniu z klasą robotniczą, a zwłaszcza ze związkami zawodowymi. Do tego dochodzi jeszcze szczególne oddziały-

wanie integrujące, które osiąga ona poprzez powoływanie się na swe socjalno-reformatorskie tradycje. W okresie sprawowania rządów SPD uwzględniała w swej polityce zagranicznej istniejące w Europie realia, dzięki czemu przyczyniła się na początku lat siedemdziesiątych do wcielenia w życie zasad pokojowej koegzystencji w stosunkach między państwami o różnym ustroju politycznym. Rozwój sytuacji w ostatnich latach pozwala wyraźniej — niż przed dziesięciu laty — rozpoznać, że polityka ta nie tyle była akcją, ile reakcją na zmieniony wówczas układ sił międzynarodowych, że reakcja ta była zgodna z ekonomicznymi interesami wpływowych grup monopolistycznych oraz że niepoślednią rolę w tej polityce odgrywała nadzieja na zmianę *status quo* w Europie poprzez polityczną, ekonomiczną i kulturalną infiltrację państw socjalistycznych. Jeżeli rząd H. Schmidta w pewnym przynajmniej stopniu realizuje politykę odprężenia, to czyni tak z trzech następujących powodów:

1) silne zainteresowanie stabilnymi stosunkami gospodarczymi, przede wszystkim w dziedzinie energii i surowców, a także dążenie do zapewnienia miejsc pracy poprzez handel z krajami socjalistycznymi;

2) wykorzystanie stosunków z państwami socjalistycznymi w celu zabezpieczenia sobie względnej samodzielności wobec USA;

3) nadzieja na wykorzystanie odprężenia w celu ogólnej destabilizacji wspólnoty krajów socjalistycznych, a także w celu popierania antysocjalistycznych zjawisk w poszczególnych państwach RWPG.

W sumie rząd SPD/FDP obrał bardziej restrykcyjny kierunek swej polityki. Współdziałał w wypracowaniu strategii imperialistycznej, która jest skierowana na „zatomowanie” międzynarodowego oddziaływania realnego socjalizmu i innych światowych sił rewolucyjnych oraz dąży do zmiany międzynarodowego układu sił na korzyść kapitalizmu. Uwidacznia się to przede wszystkim w tym, że rząd ten aktywnie popiera forsowane przez USA nowe wydanie globalnej strategii imperialistycznej i w coraz wyższym stopniu współdecyduje, a także inicjuje uchwały NATO grożące nowym wyścigiem zbrojeń.

Już ten krótki zarys kształtowania się wiodącego systemu partyjnego jako ważnego składnika struktur władzy w RFN uwidacznia, że postanowienia Umowy Poczdamskiej zostały złamane także na płaszczyźnie rozwoju wewnętrznego w zachodnich strefach okupacyjnych, a później w samej RFN. Niemieckie monopole mogły utworzyć w RFN nowe państwo i rozwinęły się — poprzez kolejne fazy pomocnika zachodnich mocarstw, „młodszego” partnera USA — osiągając pozycję trzeciego pod względem siły mocarstwa imperialistycznego w świecie. Jak w dziedzinie problematyki partyjnej, tak i w innych sferach życia państwowego uwidoczniło się — przypomnijmy chociażby ograniczenie praw gminom

lub też rozbudowę aparatu represyjnego pod pretekstem zwalczania terroryzmu — że w RFN, podobnie jak we wszystkich krajach imperialistycznych, tendencja do reakcji jest istotną cechą wewnątrzpolitycznego rozwoju.

Wśród marksistowsko-leninowskich naukowców, zajmujących się zagadnieniami prawa państwowego, problematyka ta wywołała dyskusję dotyczącą zwłaszcza różnych form państwa burżuazyjnego w okresie imperializmu, która nie jest bez znaczenia dla oceny rozwoju RFN. W pracy pt. *Państwo a rewolucja* Lenin stwierdza — odnośnie do różnych form państwa burżuazyjnego — że wszystkie kraje burżuazyjne są „w ostatecznym rezultacie bezwarunkową dyktaturą burżuazji”, ucieleśniającą się w niezwykle różnorodnych postaciach⁶. Za dwie główne formy państwa imperialistycznego uchodzą powszechnie: demokracja burżuazyjno-parlamentarna oraz faszyzm jako wyraz otwartej i nie skrywanej dyktatury kapitału monopolistycznego.

Rządzące koła monopolistyczne próbują — w warunkach rosnących wpływów socjalizmu i w aspekcie dywersji ideologicznej wobec państw socjalistycznych — utrzymać przede wszystkim we własnych krajach burżuazyjno-parlamentarne formy państwa, ponieważ zapewniają one — jak stwierdzał Lenin — maksimum wybiegów, sztuczek, podstępów i ideologicznego oddziaływania burżuazji na niewolników zarobku celem odwrócenia ich uwagi od walki przeciwko zniewoleniu zarobkowemu⁷. Natomiast faszyzm jako forma państwa zrodzona przez imperializm jest możliwym, lecz nie koniecznym rezultatem mieszczącej się w tym systemie tendencji do negowania demokracji. Faszyzm jest poniekąd ostatnim środkiem, który mogłyby być użyte wtedy, kiedy wytworzyłby się układ sił klasowych, wywołujący zasadnicze zagrożenie systemu imperialistycznego. Tendencja do „negowania demokracji” istnieje także stale w burżuazyjno-parlamentarnie zorientowanych państwach imperialistycznych. Uwidacznia się ona np. poprzez centralizację władzy w egzekutywie (aparacie wykonawczym), przez ograniczenia podstawowych praw demokratycznych, redukowanie praw gmin, organów terenowych najniższego szczebla itp. Przy pomocy takich pojęć, „forma rządu” i „reżim polityczny” można wprawdzie opisać realnie istniejące stosunki władzy w krajach imperialistycznych, jednakże nie można już obecnie zrozumieć — stosując dotychczas używaną terminologię — tych nowych jakościowo momentów formalnego i funkcjonalnego kształtowania się państwowego aparatu władzy w krajach imperialistycznych, które акцен-

⁶ W. I. Lenin, *Werke*. Bd. 25, Berlin 1960, s. 425.

⁷ W. I. Lenin, *Werke*. Bd. 20, Berlin 1961, s. 462.

tują swoistą dążność imperializmu do reagowania na wewnątrz i na zewnątrz.

W tej sytuacji nasuwa się pytanie, czy nie byłoby lepiej wprowadzić nowe pojęcie, bardziej adekwatne do innej, wytworzonej przez imperializm, formy państwa, które to pojęcie wyrażałoby to, że reakcyjne tendencje w sferze państwowej osiągnęły taką jakość, iż — z jednej strony — rozsadzają tradycyjne cechy demokracji burżuazyjno-parlamentarnej, z drugiej natomiast — nie odpowiadają jeszcze jakościowym kryteriom faszyzmu. Wypracowując nową terminologię, można by precyzyjniej określić procesy zachodzące w RFN, jakie naszkicowałem w moich wywodach.

